

HOMILIA BISKUPA KIELECKIEGO JANA PIOTROWSKIEGO
- Msza św. z katechetami diecezji kieleckiej

Katedra, 29 sierpnia 2016 r.

1. Walka i spór o prawdę są tak stare jak stary jest człowiek. Sięgają one bowiem historii stworzenia, kiedy szatan kusił pierwszych rodziców i zapewniał ich, że nie umrą jedząc zakazany owoc. Wręcz przeciwnie, otworzą się im oczy – symbol zmysłowego poznania – i staną się jak Bóg (por. Rdz 3,4-5).

Pytanie o prawdę stawiał Piłat, zanim wydał Jezusa na śmierć, ponieważ nie rozpoznał w Jezusie tego, który był Prawdą! Dziś, kiedy gromadzimy się na Mszy św., aby prosić o potrzebne łaski i Boże błogosławieństwo na progu nowego roku szkolnego i katechetycznego dla siebie, naszych uczniów i naszych szkół, mamy świadomość, że Bóg głosem Kościoła zaprasza nas, aby służyć prawdzie. W kolekcje rozpoczynającej Mszę św. słyszeliśmy, że św. Jan Chrzciciel oddał swoje życie za prawdę i sprawiedliwość. Te dwie wartości są jak bliźniacze siostry; jedna bez drugiej nie może istnieć! Takie wyzwanie stawia przed wami Kościół – wasza wspólnota wiary – i do takich zadań was posyła przez misję kanoniczną.

2. O potrzebie gotowości do tego zadania mówi nam słowo Boże. Nie lękaj się – Bóg Cię umacnia i czyni cię duchową twierdzą. Każdy, kto służy prawdzie, jest niezwyciężony, a nawet więcej - jest nieśmiertelny. Boże zapewnienie wypowiedziane ustami proroka Izajasza niesie tak wiele nadziei i odwagi: „Będą walczyć przeciw tobie, ale nie zdołają cię zwyciężyć, gdyż ja jestem z tobą, aby cię ochraniać” (Iz 1,19).

Z tej obietnicy zrodziła się odwaga i zaufanie psalmisty Pańskiego, który ufał Bogu od młodości i wiedział, że Bóg wyzwala i ratuje, jest dla człowieka wierzącego opoką i twierdzą (por. Ps 71). Duch tego zaufania trwał żywo w postawie św. Jana Chrzciciela - proroka z pustyni judzkiej. Nie uległ

kompromisom ze złem. Nie lękał się więzienia, ale głosił prawdę, która żyje również w dobrych obyczajach i życzliwych postawach ludzkich. Zdecydowana nauka i upomnienia proroka: „Nie wolno ci mieć żony twego brata” – były powodem nienawiści Herodiady. Nie lękał się władzy próżnego i nie mającego swojego zdania Heroda. Ten człowiek bez charakteru uległ kaprysom dziewczęcia, a jego pochopna i bezmyślna obietnica doprowadziły do tragedii (por. Mk 6,17-29).

3. Miał rację św. Jan Paweł II pisząc w encyklice „Fides et ratio”, że męczennicy to najbardziej autentyczni świadkowie wiary. Oni bowiem dotarłszy do źródła prawdy nie cofają się, nawet gdyby na horyzoncie ich ludzkiego spojrzenia pojawiło się cierpienie, tortury, a nawet śmierć. Takim katechistą był bł. Piotr To Rot z Papui - Nowej Gwinei zamordowany przez Japończyków. Takimi byli liczni katecheci w Afryce i Ameryce Południowej nie godzący się z bezbożnymi ideologiami! Takim katechetą *par excellence* był Biskup Kielecki Czesław Kaczmarek w szalonych ideologią czasach komunizmu. Dlatego też zdecydowałem, że będzie Fundusz Stypendialny jego imienia dla uczniów naszej diecezji. Proszę was, zainteresujcie się tą propozycją!

Bracia i siostry – osoby konsekrowane, osoby świeckie i księża! Zadanie i posługa katechety to piękne wyzwanie w służbie prawdy, którą jest sam Jezus – Odkupiciel człowieka. Ku Niemu prowadźcie z odwagą wiary swoich uczniów wszystkich szkół – podstawowych, gimnazjalnych i średnich! Będą was słuchać i będą z wami, jeśli sami będziecie żyć w prawdzie o sobie z jasnym przekazem i moralnie nienaganną postawą. Świat, nawet ten najbliższy, nie zawsze będzie wam łaskawy i przyjazny, ale takim też był świat w oczach Jezusa! On jest z wami! Być katechetą to nie tylko mieć swoje ciepłe miejsce pracy i sposób na życie, ale to coś więcej. To być świadkiem Jezusa, który żyje w Kościele - mojej wspólnocie wiary i świadectwa. Amen!